REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
KRAKOW, ZIELONA 7. TEL. 510.

CENA 1,000.000 MK.

TYGODNIK SPORTOWY

ORGAN NIEZALEŻNY DLA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO MŁODZIEŻY.

Konto P. K. O. Warszawa 149.636. | Prenumerata miesięczna . . . . Mp. 4,000.000.—

ROK IV. KRAKÓW, DNIA 6 LUTEGO 1924 ROKU. NR. 6.



Olimpjada zim. w Chamonix. Uroczyste otwarcie. Przysięga zawodników.

Wywiad Dra Lesera w prezydjum Magistratu m. Krakowa

w sprawie podatku od imprez sportowych.

Szczegółowe sprawozdanie ze Chamonix.

Sprawozdanie i krytyka Waln. Zgromadzenia ZPZS.

Najnowsze wiadomości ze wszystkich dziedzin sportowych.

Olimpjada zimowa w Chamonix.

List z Chamonix.

Nigdy jeszcze żadna Olimpjada nie cieszyła się podobnym sukcesem, począwszy od r. 1896, kiedy to odbyła się I-sza Olimpjada. Mała miejscowość Chamonix, jest obecnie świadkiem walk, toczących się o mistrzostwo świata sportów zimowych, gdzie 18 narodowości wysłało swych przedstawicieli. Należy pogratulować Franc. Komit. Olimp. podobnego sukcesu, że udało mu się tak dobrze wywiązać z tego ciężkiego i tak odpowiedzialnego zadania. 500 uczestników, przybyłych z najdalszych krańców świata, oto skutek pracy Franc. Komitetu.

Uroczyste otwarcie VIII. Olimpjady odbyło się 25. I. Wygłoszono cały szereg przemówień, następnie odbyła się defilada uczestników i złożenie przez nich przysięgi.

26. I. odbyły się 2 pierwsze biegi łyżwiarskie na 500 m. i 5000 m. W biegu na 500 m. zwyciężył Jewtraw (St. Zjedn.) w 44 s., w biegu na 5000 m. Thunberg (Finlandja) w 8 m. 39 s. Dwa rekordy francuskie zostały pobite przez Quaglia, mistrza Francji Pierwszy bieg na 500 m. cieszył się wielkim sukcesem. Czas był wspaniały. Przed rozpoczęciem biegu każda delegacja wydała okrzyk hurrah na cześć swych reprezentantów. Uczestników było 27. *Polskę reprezentował Jucewicz, który zajął 17-ste miejsce.*

Oto szczegółowe wyniki: 1. Jewtraw (St. Zjedn.) 44 sek., 2. Olsen (Norw.) 44 s. 1/5, 3. i 4. Thunberg (Finl.) i Larsen (Norw.) 44 s. 4/5, 5. Vallenius (Finl.) 45 s., 6. Blomquist (Szwecja) 45 s. 1/5, 7. Gorman (Kanada) 45 s. 2/5, 8. i 9. Moore (St. Zjedn.) i Stroem (Norw.) 45 s. 3/5, 10. Skutnaab (Finl.) 46 s. 2/5, 11. Blomgren (Szwec.) 46 s. 4/5, 12. Kaskey (St. Zjedn.) 47 s., Moen (Norw.) 47 s. 1/5, 14. Steinmetz (St. Zjedn.) 47 s. 4/5, 15. Quaglja (Franc.) 48 s. 2/5, 16. Roumba (Litwa) 48 s. 4/5, 17. Jucewicz (Polska) 49 s. 3/5, 18. Hassler (Franc.) 50 s. 3/5, 19. de Ridder (Belg.) 52 s. 3/5, 20. Gegout (Franc.) 53 s. 1/5, 21. de Wilde (Franc.) 54 s. 4/5, 22. Van Hasebroek (Belg.) 55 s. 4/5, 23. i 24. Dix (W. Bryt.) i Van Volxsom (Belg.) 56 s. 2/5, 25. Sutto (W. Bryt) 1 m. 2 s., 26. Moens (Belg) 1 m. 2 s., 27. Horn (W. Bryt.) 1 m. 4 s. 2/5.

Wyniki biegu na 5000 m. (21 zawod.): 1. Thunberg (Finl.) 8 m. 33 s., 2. Skutnaab (Finl.) 8 m. 48 s., 3. Larsen (Norw.) 8 m. 50 s. 1/5, 4. Moen (Norw.) 8 m. 51 s., 5. Stroem (Norw.) 8 m. 54 s. 3/5. 6. Bialas (St. Zjedn.) 8 m. 55 s., 7. Paulsen (Norw.) 8 m. 59 s., 8. Donavan (St. Zjedn.) 9 m. 5 s. 3/5, 9. Quaglia (Franc.) 9 m. 8 s. 3/5, 10. Vallenius (Finl.) 9 m. 12 s. 4/5, 11. Roumba (Litwa) 9 m. 14 s. 1/5, 12. Blomgren (Szwec.) 9 m. 14 s. 3/5, 13. Jewtraw (St. Zjedn.) 9 m. 27 s., 14. Steinmetz (St. Zjedn.) 9 m. 35 s., 15. Blomquist (Szwec.) 9 m. 48 s., 16. Jucewicz (Polska) 10 m. 5 s. 3/5., 17. Van Hasenbroeck (Belg.) 10 m. 13 s., 18. Gegout (Franc.) 10 m. 15 s. 1/5, 19. De Vilde (Franc.) 10 m. 59 s. 4/5, 20. Tebbitt (W. Bryt.) 11 m. 1 s. 1/5, 21. Moens (Belg.).

Podział punktów wedle narodowości przedstawiał się po 1-ym dniu następująco: 1. Finlandja $20^1/_2$ p., 2. Norwegja $17^1/_2$ p., 3. Stany Zjedn. 11 p., 4. Szwecja 1 p.

27. I. odbył się bieg łyżwiarski na 1500 m. i na 10.000 m. Czas był ciągle wspaniały. Zwycięzcami w obu biegach byli Finlandczycy.

Wyniki biegu na 1500 m. (21 zawodników): 1. Thunberg (Finl.) 2 m. 25 s. 3/5, 2. Larsen (Norw.) 2 m. 22 s., 3. Moen (Norw.) 2 m. 25 s. 3/5, 4. Skutnaab (Finl.) 2 m. 26 s. 3/5, 5. Stroem (Norw.) 2 m. 29 s., 6. Olsen (Norw.) 2 m. 29 s. 1/5, 7. Kaskey (St. Zjedn.) 2 m. 30 s., 8. Jewtraw (St. Zjedn.) 2 m. 31 s. 3/5, 9. Moore (St. Zjedn.) 2 m. 31 s. 3/5, 10. Roumba (Litwa) 2 m. 32 s 11. Gorman (Kanada) 2 m. 35 s. 2/5, 12. Steinmetz (St. Zjedn.) 2 m. 36 s. 13. Blomquist (Szwecja) 2 m. 36 s. 2/5, 14. Quaglia (Francja) 2 m. 37 s., 15. Jucewicz (Polska) 2 m. 42 s. 3/5, 16. Gegout (Francja) 2 m. 54 s. 2/5, 17. Van Hasebroek (Belgja) 2 m. 54 s. 4/5, 18. de Vilde (Franc.) 2 m. 55 s., 19. de Ridder (Belg.) 3 m. 1 s. 4/5, 20. Vanvolkxson (Belg.) 3 m. 14 s. 3/5, 21 Moens (Belg.) 3 m. 17 s. 1/5.

Wyniki biegu na 10.000 m. (15 zawod.): 1. Skutnaab (Finland.) 18 m. 4 s. 4/5, 2. Thunberg (Finland.) 18 m. 7 s. 4/5, 3. Larsen (Norwegja) 18 m. 13 s. 1/5, 4. Paulsen (Norwegja) 18 m. 15 s., 5. Stroem (Norw.) 18 m. 18 s. 3/5, 6. Moen (Norw.) 18 m. 19 s. 7. Quaglia (Franc.) 18 m. 25 s. 8 Bialas (St. Zjedn.) 18 m. 34 s., 9. Donavan (St. Zjedn.) 18 m. 57 s., 10. Vallenius (Finl.) 19 m 3 s, 11. Roumba (Litwa) 19 m. 14 s. 3/5, 12. Moore (St Zjedn.) 19 m. 30 s. 1/5, 13. Kaskey (St. Zjedn.) 19 m. 45 s. 1/5, 14. Jucewicz (Polska) 20 m. 40 s. 4/5, 15. Gegout (Franc.) 21 m. 3 s. 2/5. Quaglia, mistrz Francji, znown zdobył 2 rekordy, jest on obecnie posiadaczem wszystkich rekordów francuskich.

Na podstawie powyższych czterech biegów podział zawodników przedstawia się następująco: 1. Thunberg (Finlandja) 5 i pół p., 2. Larsen (Norw.) 9 i pół p., 3. Skutnaab (Finladja) 11 p., 4. Stroem (Norwegja 17 p., 5. Moen (Norw.) 17 p., 6. Quaglia ((Francja) 25 p., 7. Roumba (Litwa) 27 p., 8) Jucewicz (Polska) 32 p., 9. Gegout (Francja) 36 p itd.

Podział punktów wedle państw: 1. Finlandja 62 i pół p. 2. Norwegja 49 i pół p. 3. Stany Zjednoczone 11 p. 4. Szwecja i Francja 1 p.

29. I. 1924. *Hesp.*

---

1. II. Rozgrywki w hockeyu na lodzie: Ameryka-Francja 22:0. Szwecja — Czechy 9:3, Ameryka — Anglja 11:0, Francja — Belgja 7:5. Zawody rozgrywają się w 2 grupach. Grupa pierwsza rozgrywki już ukończyła, stan końcowy wygląda następująco: 1) Ameryka 4 zwyc., 8 p., 52:0, 2) Anglja 3 zwyc., 6 punktów, 34:16, 3) Francja 2 zwyc., 4 p., 9:42, 4) Belgja 1 zw., 2 p., 8:45. — W piątek ukończyła druga grupa rozgrywki. — Czechy — Szwajcarja 11:2, Kanada — Anglja 19:2, Ameryka — Szwecja 20:0. — Stan końcowy: 1) Kanada 3 zwyc., 6 p., 85:0, 2) Szwecja 2 zw., 4 p., 18:25, 3) Czechy 1 zw., 2 p.. 14:41, 4) Szwajcarja 0 zw., 2:53.

Klasyfikacja w jeździe panów: 1) Grafstrom (Szwecja) 367.80 punkt., 10 miejsce, 2) Inż. Bökl (Austrja) 350.82 p., 13 m., 3) Gautschi (Szwajcarja) 309.07 p., 28 miejsce, 4) Sliva (Czechy) 310.77 p., 28 m., 5) Page (Anglja) 259.26 p., 38 m., 6) Niels (Ameryka) 274.74 p., 46 m., 7) Roberts (Kanada) 269.82 p., 51 m., 8) Brunet (Francja) 268.61 p., 54 miejsce.

Narodowości zdobyły następujące ilości punktów: 1) Finlandja 72'5 p., 2) Norwegja 71'5, 3) Austrja 25, 4) Ameryka 21, 5) Szwecja 19, 6) Anglja 19, 7) Fran-

cja 15, 8) Szwajcarja 14, 9) Czechy 6, 10) Belgja 2, 11) Kanada 1. — Hockey lodowy nie jest tutaj jeszcze uwzględniony.

Bieg narciarski na 50 km.: 2) Haug (Norwegja) 3.44'32, 2) Grönstad (Norwegja) 3.46'23, 3) Grottursbraen (Norwegja) 3. 47'46. Witkowski 21 miejsce.

2 II. W biegu na 18 km.zajęli Norwegowie dwa pierwsze miejsca. Wyniki: 1) Haug (Norwegja) 1 g. 14' 9 1/4 s., 2) Grottun (Norw.) 1 g. 15'3/5 s. 3) Miku (Finl.).

Wyścigi bobsleighowe. I. dzień: Szwajcarja 2'53 99/100 s., 2) Anglja 2'57 40/100 s., 3) Belgja, 4) Francja.

Hockey na lodzie: Anglja — Szwecja 4:3.

Klasyfikacja narodowości w 9 dniu: 1) Norwegja 91 i pół p., 2) Findlandja 76 i pół p., 3) Austrja 25 p., 4) Szwecja 20 punktów.

3. II. Zawody w skokach. Startuje 53 zawodników, którzy w treningu wykazali dość dobrą formę. Jakób Thaus (Norwegja) skoczył na 50 m.. Balmar (Francja) na 44 m. Amerykanie nie usprawiedliwili swej dobrej opinji.

5. II. Ogólny podział miejsc zwycięzców: Norwegja, Finlandja, Anglja, Stany Zjednoczone, Szwecja, Austrja, Szwajcarja, Francja, Kanada, Czechosłowacja, Belgja, Włochy.

Ela Ziętkiewiczowa nie mogła się w Chamonix popisać, ponieważ zawody pań zostały z programu skreślone.

Witkowski przybył w Chamonix w biegu na 50 km. 21-szy do mety. Był on ostatnim w biegu, gdyż na 43 startujących przybyło do celu tylko 21. Reszta odpadła. Witkowski złamał w biegu tym obie narty.

Patrol wojskowa naszej zimowej ekspedycji w Chamonix wycofała się z konkursu. (? — Red.).

Wiadomość o strasznej klęsce drużyny hock. lod. czechosłowackiej w Chamonix przeciw Kanadzie 0:30, wywołała w Czechach ogromną depresję i oburzenie na Spartę praską z powodu niewysłania Kady i Koželuha. Dopiero dalsze wieści o zwycięstwach nad Szwecją 22:0 i zdystansowaniu Finlandji uspokoiły umysły. Czesi spodziewają się zdobyć zaszczytne miejsce.

Na zimowej Olimpjadzie zwracała ogólną uwagę utalentowana kilkunastoletnia narciarka norwegska.

Łyżwiarstwo.

W dniach 9 i 10 lutego br. odbędą się w Warszawie staraniem Warszaw. Tow. Łyżw. na torze w Dolinie Szwajcarskiej zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Polsk. Zw. Łyżw. na rok 1923/4 z następującym programem: 1) Jazda szybka na 500, 1500 i 5000 m., 2) Jazda sztuczna parami 5 minut, 3) Jazda sztuczna pojedyncza, a mianowicie: a) jazda szkolna: fig. 18 a, b; 20 a, b; 23 a, b; 24 a, b; 38 a, b. b) Jazda popisowa 4 minuty. Obowiązują przepisy Międzynar. Związku Łyżw. Wpisowe 5,000.000 Mp. od osoby. Ostateczny termin zgłoszeń zawodników upływa dnia 7 lutego br. Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje kanc. sportowa. W. T. Ł. codziennie od godz. 10 — 14 i 18 — 21.

AZS. — Warszawianka, tow. zawody hockeyowe, rozegrane w Warszawie 27 I. w Dolinie Szwajcarskiej, przyniosły wysokie zwycięstwo AZS., bo aż 20:1. Tak wysoką klęskę Warszawianki należy przypisać głównie świetnej grze napastnika AZS-u Rybaka (Kanadyjczyk, instruktor z YMCA), oraz zupełnemu niedołęstwu jej bramkarza. Sędziował dobrze p. Znajdowski.

W międzynar. zawodach łyżw. w Opawie, urządzonych 3 bm. przez Tr. E. V. zwyciężyła w biegu par mistrzowska para z Opawy, Hoppe, nad znakomitą parą berlińską Flebbe-Eilers, zdobywając nagrodę stolicy kraju, Opawy. W jeździe sztucznej panów 1-szy Friedl (Opawa), pań 1-sza Janotta (Opawa). W biegu juniorów 1-szy Lichnovsky (Opawa), w biegu nowicjuszy 1-szy Gold (Opawa), nowic. pań pna Gabriel (Opawa). W biegach na 500, 1500 i 3000 m. zwyciężył Walter (Berlin) w 1'3 s., 3'16 3/5 s. i 7'46 s., pokonując przeciwników szwedzkich, norweskich i finladzkich (Sveere, Arnesen, Nils, Larsen Rolf). W konkursie walcowym 1-sza para Flebbe-Eilers z Berlina. Na zakończenie mecz hockeyowy na lodzie Wien. Cottage EV. — Trop. EV. 2:2 (1:1, 1:0, 0:1).

Para Hoppe z Opawy zdobyła również popoł. tegosamego dnia nagrodę w sztucznej jeździe w Opolu.

W mistrzostwie łyżwiarskiem Czech zwyciężyli w jeździe sztucznej panów Dr. Slansky (Neuhaus), w jeździe par para Wessely (DZK Praga).

Mistrzostwo Austrji 3 bm. w Celowcu zdobył Polatschek (WEV.), zwyciężając na 500, 1500 i 5000 m. w 50'9 s., 2'39'2 s. i 9'11'1 s.

Mistrzostwo-Skeleton Dolnej Austrji w Mödling, 1000 m. 1) Krisch (Wiedeń) 1'37.1 s.

Narciarstwo.

Zawody narciarskie międzygimnazjalne odbyte 2 lutego w Krakowie dały wyniki: 1) Boczar K. (gimn. VII.) 33 m. 55 s. 2) Walczak Janusz (gimn. IV.) 34 min. 8 1/5 s. 3) Stobiecki Tadeusz (gimn. IV.) 37 m. 56 s. Trasa około 5 klm.

W Krynicy, a nie w Zakopanem, odbędą się w b. roku mistrz. Polski w narciarstwie.

Węgierscy narciarze będą w drodze powrotnej ze Chamonix startowali w Klosters (Szwajcarja) i Mürzen.

Mistrzostwo Niemiec na rok 1924 zdobył Karl Neuner (Partenkirchen), w skokach Maks Neuner (36, 39'5, 33).

W niemieckich mistrzostwach narciarskich, które odbyły się 2 i 3 bm. w Isny (Wüttembergja) startowali z Austrji Mayringer i Sepp Bildstein.

Mistrzostwo Styrji zdobył 3 bm. w Prebichl Rucker (Grac).

Hockey na lodzie.

Budap. Tow. Łyżw. zdobyło nagrodę wędrowną Zygmunta. Drugim był MAC.

Najlepszym węg. graczem w hockeyu na lodzie jest znany mistrz tennisowy Węgier, Bela v. Kehrling.

Mistrzostwa Europy hock. lodowego w r. 1925 odbędą się w Pradze.

Ciężka atletyka.

Braida, znany włoski atleta, udaje się na dłuższy pobyt do Wiednia, gdzie trenować będzie pod kierunkiem swego menażera Buttoraza; wystąpi on następnie do walki przeciw Kompa Steinowi i sprowadzi do Wiednia szereg pierwszoklasowych zawodników.

Jugosławja wysyła kilku zapaśników na paryską Olimpjadę.

Międzynar. zapasy w Sztockholmie w styczeiu br. Waga ciężka 1) Rosenquist (Finlandja), 2) Svenson (Sztockholm). Waga średnia 1) Okso (Finlandja) 2) Nielsen (Kopenhaga).

Zapasy międzymiastowe Wiedeń — Grac 6:6.



Drużyny wileńskie ze sędzią p. Radkiem.

Boksowanie.

Popis szkoły bokserskiej „Knouck-out“, zorganizowany 27. I. na Dynasach. rozpoczął słowem wstępnem kierownik szkoły p. Łada, poczem po zademonstrowaniu sposobów walki, uderzeń zakazanych itp. przystąpiono do właściwych spotkań, których odbyło się ogółem 4. W pierwszem spotkaniu Orłowski (145 i pół funta) pokonał w trzeciej rundzie przez knock-out Lepiankę (140 f.). Walka powyższa, wskutek niezbyt wysokiej techniki obu przeciwników, do interesujących nie należała. Walka Kierzkowskiego (140 i pół f.) z Zaniewskim (138 f.) zakończyła się zwycięstwem Kierzkowskiego na punkty. Ładne spotkanie Michalskiego (167 f.) z Orliczem (160 f.) zakończyło się zwycięstwem pierwszego, który w drugiej rundzie zadał przeciwnikowi knock-out. Walka Sławek (167 f.) contra Rutkowski (166 f.) trwała 2 rundy, poczem sędziowie przyznali zwycięstwo bezwzględnie lepszemu Sławkowi.

Mistrz Francji wagi półśredniej, Ledoux, został pokonany w walce o tytuł ten przez Raitinsa.

Veldt (Holandja) pobił w Hackney Harry'ego (Anglja) na punkty.

Dam (Londyn) zwyciężył Allistera.

Van Dyk (Hol.) pokonał Hamptona (Anglja).

Jenö Rozsa, mistrz Węgier, bawi w Londynie i walczy z wielkim sukcesem.

16 letni syn znanego czeskiego boksera, Jahelki, pokonał w N. Jorku 26 letniego doświadczonego boksera, Henryego. Młodemu Jahelce przepowiadają wielką przyszłość.

Wilss — Firpo, mecz ten ma się odbyć 4. VII. br. Pertraktacje w toku. Zwycięzca z tego meczu ma następnie walczyć z Dempsey'em.

W amerykańskich i angielskich sferach proponuje się, ażeby sędzia w walkach na punkty informował zawodników i publikę o stanie walki po każdej poszczególnej rundzie.

Jack Britton zwyciężył Fred Archera w 15 rundach na punkty.

Karel van Veldt (Holandja) pokonał onegdaj w Rotterdamie Leukemanna (Belgja) w 10 rundach.

Managerem Louisa Firpo jest obecnie Billy Gibson, manager mistrza świat. Leonarda i Tunneya.

Mason (Anglja) debjutował z powodzeniem w Ameryce, pokonując Browna (Amer.) na punkty.

Bolkner (Brema) wystąpił do walki przeciw Johnsonowi (Hannower) mimo choroby dla ratowania imprezy. Skutek — senzacyjna jego klęska i przymusowe wycofanie się na długi czas z aktywnej walki.

Wielkie walki bokserskie odbędą się wkrótce w Pradze. Toczą się pertraktacje o zaangażowanie Breitenstraetera, Roesemana, Lygetta i Journeesa (Paryż).

Pierwszą kobietę bokserkę wykazuje Ameryka. Jest nią murzynka Bessia Prenty.

Giunchi (Włochy) udał się na tournée do półn. Ameryki.

Erminio Spalla ma po walce z Firpem wystąpić przeciw Tunneyowi (Amer.)

Lawn-tennis.

Szwajcarja zgłosiła swój udział do walk o puhar Davisa.

W meczu tennisowym na stole (Table-tennis) we Wiedniu zwyciężył Duldig (bramkarz Hakoahu).

WAC. (Wiedeń) zaangażował pono Koželuba (z Pragi) jako trenera tennisowego.

Wioślarka.

Węg. Klub Automotorowy urządzi 18 maja br. wyścigi łodzi motorowych naokoło wyspy Margarety.

Pływanie.

Bartha, słynny pływak węgierski, nie stanął do zawodów ze Skamperem z Kolonji, który specjalnie w tym celu przybył do Budapesztu. Pisma węgierskie są oburzone na Barthę.

Lekka atletyka.

Bieg na przełaj, zorganizowany ubiegłej niedzieli przez AZS., zgromadził na starcie w Parku Sobieskiego znikomą ilość, bo tylko 4 zawodników. Wskutek nader ciężkich warunków terenowych trasę biegu z czterech kilometrów zredukowano do połowy. Bieg wygrał bez konkurencji Kostrzewski (AZS.) w czasie 7 min. 7.2 s. Za nim o 100 m. przeszło Dąbrowski (AZS.).

Anton Lovas, znany mistrz węg., żyjący obecnie w Ameryce, przygotowuje się również do Olimpjady, gdzie będzie uczestniczył w biegu maratońskim, poczem wycofa się z aktywnego życia sportowego.

Były mistrz węgierski na krótkie dystanse, Geza Krepuska, trenuje znowu po dłuższej przerwie i będzie, w razie osiągnięcia swej poprzedniej formy, startował znowu na paryskiej Olimpjadzie, a to na 100, 200 m. i w biegu rozstawnym.

Walne Zgrom. Związku Polskich Związków Sport.

W niedzielę dnia 27 stycznia odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Z. Z. w Warszawie w lokalu PKIO. przy ul. Wiejskiej 11, którego obrady z krótką przerwą na obiad trwały przez cały dzień. W walnem zgromadzeniu wzięli udział delegaci wszystkich związków za wyjątkiem zawieszonego czasowo P. Z. Lawn Tennisowego, oraz P. Z. Myśliwskiego. Obecnie delegaci reprezentowali ogółem 37 głosów: Lekkoatl. (5 głosów), Piłki Nożnej (6 gł.), Kolarski (5 gł.), Wioślarski (5 gł.), Narciarski (5 gł.), Łyżwiarski (4 gł.), Pływacki (3 gł.), Szermierczy (2 gł.) i T. Atletyki P. (2 gł.). Obradom przewodniczył inż. Ludwik Christelbauer ze Lwowa.

Przed odczytaniem protokołu jednogłośną uchwałą na wniosek ppułk. Bobkowskiego (P. Z. Narciarski) postanowiono zdjąć z porządku dziennego sprawę bojkotu sportowego Czechosłowacji, wychodząc z założenia, że dyskusja nad tą sprawą, wobec braku definitywnego załatwienia sprawy Jaworzyny Spiskiej, jest przedwczesną.

Cała pierwsza część zgrom. poświęcona była sprawozdaniu i dyskusji nad działalnością Polsk. Kom. Igrzysk Olimp. Wicepr. PKIO. p. Garczyński odczytał sprawozdanie z działalności Kom. zaznaczając, iż PKIO. w pracy swej stale spotykał się z trudnościami, stawianemi mu przez niektóre Związki, oraz naganką ze strony niektórych organów prasy, poszczególnych osób i klubów. Po dyskusji nad sprawozdaniem przedstawiciel PZPN. postawił wniosek o udzielenie PKIO. votum nieufności, który przepadł 28 gł. przeciwko 9 głosom. Pomimo odrzucenia wniosku o votum nieufności PKIO. zgłosił sam swą dymisję, zaznaczając, iż „w istniejących warunkach pracować nadal nie może. Walne Zgr. ZZ. 24 głosami przeciwko 13 rezygnacji Komitetu nie przyjęło (5 gł. wstrzymało się). Wobec tego Komitet wystąpił z wnioskiem o udzielenie mu specjalnych pełnomocnitw, co jednak nie uzyskało aprobaty Waln. Zgr., a wywołało natomiast zgłoszenie dymisji przez p. Strzeleckiego, sekr. PKIO., który zaznaczył, iż w wytworzonej sytuacji pracować nadal nie może.

Ponieważ w ciągu dyskusji nad powyższą uchwałą delegaci Polskiego Związku Piłki Nożnej, Polskiego Związku Łyżwiarskiego i Polskiego Związku Pływackiego podnieśli szereg zarzutów przeciwko działalności PKIO, na żądanie wiceprezesa PKIO p. Garczyńskiego wybrano komisję z trzech, która ma zbadać słuszność podniesionych zarzutów i zdać sprawozdanie na zwyczajnem walnem zgromadzeniu. W skład tej komisji wybrano pp prof. Jarosława Chełmińskiego (P. Z. Narciarski), inż. Jerzego Maślankę (P. Z. Narciarski) i p. Dawidsona (P. Tow. Atletyczne).

Termin Walnego Zgromadzenia Zwyczajnego ustalono najpóźniej na niedzielę 16 marca b. r.

Przy uzupełniających wyborach dalszych 22 członków mają wydelegować poszczególne związki sportowe wzywając je, żeby wydelegowały osoby chętne do pracy. Ponadto członkami PKIO. wybrano pp. Strzeleckiego, Bodalskiego i Dawidsona z Warszawy, prof. Jana Weyssenhofa z Wilna, prof Eugenjusza Piaseckiego i ppłk. Walerjana Sikorskiego z Poznania, dwa miejsca zarezerwowano dla delegatów organizowanej przez PZPN. Komisji Olimpijskiej w Krakowie, zaś kooptację pozostałych członków oddano samemu PKIO.

Omówienie programu działalności PKIO. odroczono do zwyczajnego walnego zgromadzenia wobec tego, że związki nie otrzymały w tej sprawie w terminie statutem przewidzianym żadnych wniosków, a dość daleko idące wnioski, zgłoszone na walnem zgromadzeniu, jako nagłe nie mogły być uchwalone wobec braku mandatów ze strony delegatów.

Co do nowego statutu PKIO. postanowiono utrzymać jego obecną organizację, robiąc tylko te zmiany, których zażąda Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Porozumienie się z tem ministerstwem oddano Dr. Orłowiczowi.

Propozycję redakcji Przeglądu Sportowego, aby dziennikarzom sportowym wydawał ZZ. legitymacje wolnego wstępu na zawody w całej Polsce, odrzucono.

Odwołanie Jutrzenki w Krakowie przeciwko uchwale PZ. Lawn-Tennisowego w Poznaniu, odmawiającej przyjęcia jej sekcji tennisowej do tegoż Związku ze względu na żydowski charakter stowarzyszenia, załatwiono w ten sposób, że w myśl ogólnie przyjętych norm organizacyjnych związków sportowych zażądano od PZ. Lawn-Tennisowego przyjęcia Sekcji Tennisowej Jutrzenki, gdyż narodowość nie może stanowić powodu nieprzyjęcia do związku państwowego.

W sprawie administracji Parku Sobieskiego przez PKIO. po dłuższej dyskusji przyjęto wniosek przewodniczącego, podjęty przez delegata PZLA. p. Chrapowickiego, że walne zgromadzenie uważa administrację tego parku przez PKIO. za bardziej pożyteczną dla sportu, niż jego administrację przez poszczególne kluby. Odrzucono natomiast poprawkę PZPN., aby dla administracji tego parku starać się utworzyć Związek Warszawskich Klubów Sportowych.

Prasa warszawska komentuje przebieg powyższego zgrom. wedle tego, kto jest referentem sportowym danego pisma. P. Marjan Strzelecki (M S.), sekretarz PKIO, usiłuje bronić naturalnie swego i p. Garczyńskiego rządu przeciw zarzutom opozycji, złożonej z 4 związków państwowych i nie odpierając takowych merytorycznie pisze w Kurjerze Warsz.:

„Jeżeli patrzeć na wynik zjazdu z punktu widzenia teoretycznego, to przyniósł on wielki sukces komitetowi olimpijskiemu, który zamiast proponowanego votum nieufności, proszony był o zatrzymanie nadal mandatów.

Niestety praktyczna strona warunków pracy tej instytucji nie uległa zmianie na lepsze, gdyż w chwili, gdy szło o nadanie jej pewnych pełnomocnictw, związki z zadziwiającą jednomyślnością oparły się temu. A więc z jednej strony bezustanna i nielicząca się czasem z przyzwoitością i etyką krytyka, wymagania i żądania, z drugiej uporczywe pilnowanie swych praw i niechęć uszczuplenia ich na rzecz instancji wyższej.

Prym w tem trzymał oczywiście Związek Piłki Nożnej z Krakowa, który oddawna prowadzi planową nagonkę na komitet i jest wzorem smutnym dla innych organizacji sportowych, jak niecić nieufność do władz wyższych. Wynika to przedewszystkiem z zupełnego zaślepienia się Krakowian w piłce nożnej, poza którą nie uznają oni żadnego sportu, no i niestety, opiera się częściowo na olimpijskich planach osobistych kilku „działaczów" podwawelskich, nie zawsze aryjskiego pochodzenia, którzy znawstwo sportu uważają za swój monopol.

O ile też stanowisko opozycyjne PZPN, inspirowane przez te elementy, jest częściowo wytłumaczone, o tyle niezrozumiałą jest zupełnie zaciekłość, z jaką zwalcza stale komitet Związek Pływacki, nie mający z nim żadnej wspólnoty interesów. Pozostałoby to może tajemnicą i zaliczone na karb ideowości pływaków, walczących o prawa innych, gdyby nie niezręczność ich delegata, który w uniesieniu dyskusji zaczepiał bezustannie

o sprawy osobiste, a mogące mieć tylko związek z walką, jaką AZS. prowadzi oddawna przeciwko dwu najwyższym instytucjom sportowym w Polsce.

Zupełnie wyświetla tę sprawę fakt, iż delegatem był wiceprezes tego klubu, nie umiejący pogodzić i rozdzielić dwu zupełnie odmiennych ról, kolidujących z sobą zupełnie.

W interesie Związku Pływackiego, u którego steru stoi pułkownik Matuszewski, leży wniknięcie w tę sprawę i uchronienie Związku od podobnej kompromitacji na przyszłość." *M. S.*

Echo warszawskie pisze pt.: „Prywatę, ten »najświętszy" sakrament wszystkich wichrzycieli, walne zebranie Związku Związków wtłoczyło im z powrotem do gardła".: „Odbyte wczoraj nadzwyczajne walne zgromadzenie najwyższej magistratury sportowej w Polsce — Związku Związków, było jeszcze jednem świadectwem tej największej bodaj tragedji, żrącej nasze społeczeństwo, tragedji, jaką jest brak odpowiednich ludzi na odpowiednich stanowiskach. Reasumując niezwykle uciążliwe i przewlekłe, bo trwające akurat 12 godzin, obrady, podkreślić należy przedewszystkiem fakt, że przedstawiciele niemal wszystkich związków gotowi byli dla czczych formalności zaprzepaścić każdą sprawę, nawet najbardziej szlachetną i doniosłą. Dalej — reprezentanci niektórych związków, więc przedewszystkiem — pływackiego, w chwili tak niezwykle doniosłej dla całej przyszłości naszej ekspedycji olimpijskiej, a więc pośrednio i sportu polskiego, uważali za stosowne starać się „załatwić" z szeregiem spraw, począwszy od prywatnych-osobistych, poprzez klubowe, aż do związkowych włącznie. Na szczęście atmosfera, którą wytworzyć starali się leaderzy »klubu wichrzycieli sportowych" w zarodku została oczyszczona z bakcyli anarchji i bezładu przedewszystkiem przez światłe przewodniczenie inż. Christelbauera, oraz przez niezwykle poważne i męskie traktowanie sprawy przez przedstawicieli większości Związków. Temperatura jednak obrad i nastrój silnego podniecenia, spowodowany szeregiem fałszywych kroków wicepr. PKIO., p. Garczyńskiego, nie sprzyjały bynajmniej uzdrawianiu stosunków panujących między Komitetem a Związkami z jednej strony, z drugiej zaś sanacji warunków pracy, prowadzonej wewnątrz P. K. I. O. W chwili bowiem, kiedy należało się zdecydować na danie Komitetowi do rąk władzy niemal dyktatorskiej, Związki zlękły się utraty złotej wolności, dającej im jak dotąd możność warcholenia we wszystkich niemal poczynaniach Komitetu".

A jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że opozycja na Waln. Zebr. Zw. Zw. Sp. była bardzo poważną, że zarzuty stawiane PKIO. merytorycznie nie zostały odpartemi, że wybory przeszły pod znakiem stosunku głosów 19 za, 13 przeciw, 5 wstrzymujących, czyli właściwie 19:18 i co zatem idzie uzyskanie większości wisiało faktycznie na włosku, że ogół sportowy z działalności (wzgl. braku tejże) PKIO., scilicet pp. Garczyńskiego i Strzeleckiego, absolutnie zadowolonym być nie mógł, nietylko z powodu spóźnionego rozpoczęcia pracy przygotowawczej olimpijskiej, nietylko z powodu bezczynności kilkoletniej, ale także z powodu niepotrzebnego, niefortunnego i szkodliwego dla PKIO. i całego sportu polskiego zaangażowania się tych właśnie dwóch panów w dziale prasowym, które objawiało się głównie w polemikach naciąganych i akkomodowanych do „nastrojów chwili", a także obliczonych na najwyższe „wierszowe", a w których zapomnieli ci mandatarjusze, że z racji piastowanego przez nich stanowiska oficjalnego nie wolno im głosić haseł i propagować tendencje, kolidujące z zasadniczymi §§ statutów wszystkich związków państwowych sportowych w Polsce. Zamiast zająć się konkretną pracą i systematycznem przygotowaniem organizacji ekspedycji olimpijskiej i akcją finansową, — oficjalni ci reprezentanci naszego PKIO. zajęli się cenzurą prasy sportowej, polemiką osobistą, intrygą międzyzwiązkową, międzyklubową, personalną, a nawet prywatną, a głównie wprowadzić się starali i wyzyskiwali momenty antagonistyczne, wyznaniowe, polityczne, w sposób czasami obrzydliwie brukowy, — a to wszystko nietylko nie leżało na linji oficjalnego programu instytucji, na których czele stali i w której imieniu publicznie pracowali, ale wręcz kolidowało z kardynalnym obowiązkiem objektywizmu, bezstronności i apolityczności naczelnej instancji sportowej, wyłonionej drogą wyborów ze zgromadzenia wszystkich państwowych związków sportowych w Polsce, obejmujących wszystkie towarzystwa sportowe na terytorjum państwa polskiego. Za ten choćby błąd, niedopuszczalny zupełnie, winni oni byli już dawno iść w odstawkę, nie mówiąc już o zupełnem uzasadnieniu votum nieufności.

Przez szereg miesięcy atakowani byliśmy przez tych „wybitnych działaczy" na łamach najrozmaitszych pism, pisemek i piśmideł w sposób bezprzykładnie niski i brudny. Uważaliśmy za stosowne nie reagować zupełnie, brzydząc się i gardząc taką „robotą". Przeciw działalności tych panów i PKIO. mieliśmy wiele do powiedzenia, ale ze względu na ataki jego prowodyrów wstrzymaliśmy się od krytyki, aby nam nikt nie mógł zarzucić, że krytyka nasza i kampanja przeciw PKIO. ma ze względu na pp. Garczyńskiego i Strzeleckiego podkład osobisty i konkurencyjny. Przeczekaliśmy bieg wypadków wiedząc, że przyszłość wykaże sama dobitnie, jaką była praca tych ludzi i do czegośmy doszli z powodu zaniedbania przez nich wziętych na się obowiązków, a zbyt gorliwego i szkodliwego wypełnienia „posterunku" prasowego — i oto zupełnie bez naszego najmniejszego wpływu i udziału samo społeczeństwo i działacze sportowi poznali się na swych „pupilach mandatowych" i dało swój niedwuznaczny wyraz w opozycji i dyskusji na Waln. Zebr. Zw. Zw. Sp. „Prywata" i „karjerowiczostwo" leży właśnie po stronie piastujących mandaty, inaczej bowiem nie brużdziliby przez lata w osobistych sprawach i nie odważyliby się przyjąć mandaty przy stosunku głosów 19:18. Tylko straszna chyba jałowość personalna w Warszawie mogła zniewolić delegatów zebrania do kompromitującego usadowienia na czele PKIO. ludzi, których bezczynność, a jeszcze więcej kierunek i sposoby pracy, już dawno winny były zupełnie „usunąć poza nawias ruchu sportowego w Polsce". Obecnie, gdy uświadomiona część działaczy sportowych, kierując się zasadniczymi i konkretnymi momentami, sama bez żadnego impulsu wystąpiła czynnie przeciw panoszeniu się naszych »oligarchów sportowych", my post factum stajemy po jej stronie, wyrażając jej naszą solidarność. Bawiąc przez blisko tydzień cały osobiście w Warszawie (niestety już po Zgrom. Zw. Zw. Sp.) przekonałem się w rozmowach z najpoważniejszymi tamtejszymi działaczami sportowymi, że pp. Garczyński i Strzelecki nie cieszą się zupełnie mirem, ani mas sportowych, a już zupełnie nie przywódców sportowych, że uważa się ich za mandatarjuszy i karjerowiczów, za ludzi, którzy się muszą zawsze z kimś kłócić i spierać, polemizować i intrygować. Uważam, że te walory nie uzasadniają ani nie uprawniają tych panów do piastowania zaszczytnych godności kosztem ruchu sportowego, mimo bezsprzecznie znanych ich korzyści osobistych. Tylko podobno brak ludzi był motywem pozostawienia ich jeszcze na dotychczasowem stanowisku (wielu poważnych

pracowników usuwa się całkiem z życia sportowego, nie mogąc z takimi i wśród takich pracować) przez bardziej umiarkowaną i kompromisową część delegatów. To jednak tylko odwleka chwilowo, a nie usuwa na zawsze konieczności wyeliminowania z oficjalnych naczelnych stanowisk sportowych ludzi, nie dających nawet w przybliżeniu gwarancji bezstronnego, apolitycznego i pożytecznego kierunku pracy. Niechaj o tem pp. Garczyński, Strzelecki et consortes pamiętają! Są oni w naszym indeksie dobrze zapisani i opisani, niech nie przeciągają struny naszej cierpliwości. Masy sportowe nie są wcale zadowolone ze swych obecnych przywódców. Przyjdzie dzień, gdy to niezadowolenie wyładuje się na tych, którzy są faktyczną przyczyną wszystkich naszych niepowodzeń międzynarodowych, którzy przez rozbijanie jednolitości wewnętrznego frontu sprowadzają nasze klęski zewnętrzne. Przyjdzie dzień i na naszych „karjerowiczów sportowych". (*hl.*)



Warszawianka (Warszawa).

Wywiad Dra Lesera u wicepr. m. Krakowa p. Wielgusa.

Kwestja podatku od imprez sportowych była i jest jedną z największych bolączek finansowych towarzystw sport. Stałe to i wysokie obciążenie klubów i publiczności sport. ze strony władz komunalnych uniemożliwia częstokroć pokrycie finansowe imprez sportowych i jest nie jednokrotnie właściwą przyczyną deficytów, co pośrednio osłabia energję pracy klubów, tamuje możność należytego rozwoju przez brak odwagi na urządzanie imprez.

Jedną z tych gmin, które świecą w Polsce przykładem popierania sportu przez udzielanie klubom dzierżaw boisk sportowych, ale które z drugiej strony nakładają najwyższe podatki na tesame kluby z tytułu tzw. „podatku od widowisk" — jest gmina miasta Krakowa. Podczas, gdy w innych miastach Polski władze municypalne, albo wogóle podatku tego na kluby sportowe nie nakładają, albo też zwalniają je częściowo lub całkowicie od płacenia takowego, umożliwiając temsamem zniżkę cen wstępu, większą frekwencję, skuteczniejszą propagandę sportu i szybszy rozwój tow. sport., to nasz Magistrat krakowski, wzgl. jego radcy, zaskoczyli niedawno całą opinję publiczną sportową niezrozumiałą, wprost „drakońską" uchwałą, postanawiającą podnieść podatek od „widowisk" sportowych do 40% od brutta.

Spodziewaliśmy się, na podstawie dość licznych i częstych oświadczeń publicznych reprezentantów naszego Magistratu na najrozmaitszych uroczystościach i bankietach sportowych, raczej zrealizowania przyrzeczonej tendencji do zmniejszenia dotychczasowego w całej Polsce ze wszystkich gmin najwyższego podatku powyższego, czego niejednokrotnie domagali się reprezentanci towarzystw sport., a nie jeszcze podniesienia takowego. Zwróciliśmy przeto, natychmiast po otrzymaniu wiadomości o powyższej niefortunnej i szkodliwej dla sportu uchwale Magistr. krak., uwagę na kolizję tejże z uchwałą Sejmu, oraz na oficjalny komunikat „Monitora polskiego" z września ub. r., donoszący o 10% podatku od imprez sportowych i żądaliśmy odpowiedniej akcji od odpowiedzialnych i kompetentnych władz sportowych.

Gdy jednak interwencja ta do dnia dzisiejszego nie nastąpiła, a opinja sportowa nadal jest zaniepokojoną i tow. sportowe doznają skutkiem niepewności w tej sprawie przeszkody w zorganizowaniu imprez swego programu sport. w roku bieżącym — postanowiliśmy sami poruszyć miarodajne czynniki i odwiedziliśmy prezydjum m. Krakowa, chcąc zaczerpnąć u źródła najkompetentniejszych informacji i enuncjacji oficjalnej.

Redaktor nasz naczelny, p. Dr. Henryk Leser, odwiedził onegdaj p. wiceprez. Wielgusa w jego biurze prezydjalnem i odbył z nim wywiad o następ przebiegu:

P. wicepr Wielgus, znany w sferach sport. ze swej sympatji, a ostatnio nawet ze swego aktywnego udziału w akcjach sportowych (Olimpjada) przyjął naszego redaktora z nadzwyczajną uprzejmością i życzliwością i udzielił mu następ. wyjaśnień:

Dr. Leser: „Chciałbym otrzymać miarodajną enuncjację, jakie jest zasadnicze stanowisko Magistratu i jego prezydjum w sprawie popierania ruchu sportowego, a w szczególności w sprawie podatku od widowisk sportowych?"

Wicepr. Wielgus: „Magistrat uznaje bezwzględnie ważność programu wychowania fizycznego młodzieży i dał temu wyraz dawniej i teraz przez udzielanie klubom sport. boisk w dzierżawę dla umożliwienia im racjonalnego uprawiania ćwiczeń. Magistrat jednak stoi na stanowisku, że sport footballowy nie jest w ścisłem znaczeniu sportem dla zdrowia, ale raczej sportem widowiskowym, który, jako obliczony głównie na zysk, traktuje jako przedsiębiorstwo i instytucję zarobkową".

Dr. Leser: „Zapatrywanie Magistratu jest z gruntu błędnem i fałszywem. Mogło ono powstać tylko z powodu zupełnego braku informacji, względnie, co jest prawdopodobniejszem, z powodu błędnych, fałszywych, rozmyślnie ujemnych zapodań o faktycznem znaczeniu i działaniu wychowawczem. społecznem i zdrowotnem sportu footballowego dla młodzieży, która na całym świecie, a także i u nas, garnie się masowo do tego sportu, co już jest dowodem jego żywotności i racjonalności. Football jest jedną z gałęzi sportowych, posiadającą wszelkie walory zdrowotności i pożyteczności, a mian.: jest grą ruchową. na świeżem powietrzu, pod działaniem słońca drużynową. a więc towarzyską, ćwiczącą mięśnie i umysł, charakter i dyscyplinę, zdrową ambicję i rywalizację w szlachetnem znaczeniu i mającą pierwszorzędne znaczenie w wyrobieniu hartu, energji, siły woli i nerwów, dążenia do osiągnięcia wytkniętego celu. Tak samo, jak wszyskie sporty, wymaga systematycznego i gruntownego przygotowania i szkoły, jest więc ćwiczeniem zdrowotnem. Naturalnie tylko racjonalnie uprawiany football, tak jak i racjonalnie uprawiane inne sporty i gimnastyka, które przeholowane również są szkodliwemi i niezdrowotnemi.

Wicepr. Wielgus: Opinja, którą Panu podałem, jest wyrazem przekonań prawie całego Magistr., gdyż w tem świetle przedstawiano u nas ten sport. Nie należy się więc dziwić, że w sprawie podatku stanęliśmy na

stanowisku, że przedsiębiorstwa zarobkowo-sportowe winny opłacać należyty podatek. Jest wielką winą związków sportowych, iż nie starały się wcale dotychczas o to, aby Magistrat nabrał takiego przekonania o sporcie footb., jak to Pan przedstawia. Jestem przekonany, iż wraz ze zmianą przekonania o celach i zadaniach footballu, zmienią radcy również i zdanie co do obowiązków podatkowych. Trzebaby koniecznie obudzić zrozumienie dla sportu wśród radców miejskich, a wtedy moje stanowisko nie będzie odosobnionem i znajdę podatniejszy grunt dla uchwał, mogących konkretnie sport nasz poprzeć i rozwinąć. Dotychczas uważa się towarz. footballowe za instytucje zarobkowe o walorach artystycznych, a podatek 40% odpowiada temu przekonaniu. Jak konkretnie wobec ustawy sejmowej ta uchwała gminna w praktyce się da zastosować, nie wiem, sądzę jednak, że można i należałoby już coś zrobić, aby definitywne wyświetlenie tej kwestji sprowadzić.

Dr. Leser: Postaram się w piśmie naszem zwrócić ponownie uwagę władz sportowych na braki informacyjne i propagandystyczne. Ośmielam się żywić nadzieję jako nieoficjalny wyraziciel poglądów i życzeń wszyskich bez wyjątku tow. sportowych, że znajdziemy w Panu Wiceprezydencie gorącego poplecznika naszych interesów sportowych. Czyż nie byłoby pięknem, aby Magistrat krakowski stał się przykładem dla wszystkich gmin państwa i zrezygnował w ogólności z podatków od brutta z imprez sportowych, których dochody przeznaczane są wszak jedynie i wyłącznie tylko na dalsze krzewienie ćwiczeń cielesnych, co przecież z punktu widzenia ogólnego wychowania młodzieży jest kardynalną częścią programu działalności państwowej i gminnej. Jeśli tow. sportowe, jako tow. prywatne, dobrowolnie zawiązane, zastępują państwo i gminy, których obowiązkiem jest dbać także o fizyczne zdrowie swych obywateli, w urzeczywistnianiu społecznego programu, to czyż za to należy się je jeszcze traktować jako „przedsiębiorstwa widowiskowe", „zarobkowe" o „artystycznych walorach"? Czyż wybrani przez społeczeństwo reprezentanci rządowi i gminni nie rozumieją i nie widzą tej krzywdy, jaką czynią ruchowi sportowemu i młodzieży, będącej wszak przyszłością społeczeństwa? — Możeby Magistrat zastanowił się nad pośredniem załatwieniem kwestji. Magistrat obowiązany jest wszak do popierania i subwencjonowania instytucji i towarzystw sportowych. Możeby Magistrat zrezygnował z podatku na rzecz funduszu olimpijskiego i wtedy kluby, które i tak na ten fundusz zbierają i dają, publika sportowa, która i tak będzie na rzecz tegoż opodatkowaną i Magistrat, który odnośnie do subwencji na ekspedycję olimpijską winien dać przykład, — wszyscy będą zadowolonymi, nikt nie będzie poszkodowanym i potrzebny fundusz zostanie wzmożony. Wartoby ten prywatny nasz projekt rozpatrzeć.

Wicepr. Wielgus: Owszem, bardzo dobra myśl. Tembardziej będę się starał w tej sprawie coś zrobić, ileże stanąłem na czele Komitetu funduszu olimpijskiego, którym się żywo interesuję. Cieszy mnie, że akcja ta wyszła z Krakowa, dałem przez objęcie kierownictwa tegoż komitetu wyraz, że gmina nasza chce czynnie przyczynić się do obesłania Olimpjady, akcja jest już w toku, kroki pierwsze zostały już uczynione i może Pan śmiało opublikować, iż będę się starał wszelkiemi siłami pójść sportowym towarzystwom i związkom na rękę, co też i dotychczas niejednokrotnie uczyniłem.

Dr. Leser: Mam nadzieję, że w niedługim czasie i „ojcowie" nasi zrozumieją potrzeby młodzieży i że Kraków świecić będzie przykładem pod względem ilości boisk sportowych i pracy na niwie wychowania fizycznego. Dziękuję Panu Wiceprezydentowi za wywiad. Młodzież sportowa będzie Panu wdzięczną za pomoc, na którą liczy.

Wiadomości sportowe.

Rapid, licząc się z masowem wystąpieniem graczy swej pierwszej drużyny kompletuje obecnie nowy skład pierwszej drużyny w następujący sposób: Ostriczek (Hertha); Teufel (Sportclub), Solil (Hertha); Klar, Biber (Ostmark), Nachek; Kirbes, Hofbauer II (Ostmark), Kuthan, Uridil, Seidl (Vienna).

Janda, którego ze względu na jego wiek zaczęto w Sparcie praskiej zbyt ozięble traktować, wstąpił do Nuselsky, gdzie się świetnie wybija. Na meczu z Iberio sam strzelił 4 goale.

DFC. grał w Valencji przy 18° ciepła, w Stuttgarcie przy 12° zimna.

Czołowa drużyna turecka ma bawić w Niemczech południowych na tournée.

Seiffert (Vienna) przenosi się do Wacu.

Jeszmas i Csontos (Ujpesti) przenoszą się do Rumunji (pono już zostają w Budapeszcie).

Guttmann (Hakoah) wraca do MTK.

Hakoah wiedeńska rozegrała podczas tournée do Palestyny następujące zawody: w Aleksandrji z teamem Aleksandrji 3:1, w Kairo z teamem Kairo 1:1, z teamem angielskim Egiptu 2:1 i z olimpijskim teamem Egiptu 0:2, w Tel Awiw z Makkaki 5:1, w Jerozolimie z teamem palestyńskim 3:0, w Haifie z angielskim teamem żołnierskim 1:1.

Ujvari, były słynny gracz i sędzia węgierski, który następnie oślepł skutkiem nieszczęśliwego wypadku, znajduje się obecnie w nędzy i muszą sportowcy węgierscy i austraccy składkami łożyć na jego utrzymanie.

S. K. Židenice (Berno) będzie w roku bieżącym rozgrywał mecze we Wiedniu.

Kelemen, słynny napastnik FTC. z Budapesztu, strzelił na tournée po Turcji 8 razy w poprzeczkę.

Na 4 rzuty karne wyzyskał FTC. w Turcji tylko jeden.

Kryzys w UTE. (Budapeszt) podobnym jest do takowego we wied. Rapidzie. Trener Holics, obecnie trener olimp., zmuszony był odejść z tego klubu jeszcze przed upływem terminu kontraktu, gdyż jego dyrektywy i wskazówki nie miały posłuchu. Po znakomitym starcie tegorocznym nastąpił upadek. Po nieszczęśliwej podróży do Hiszpanji demisjonował prezydent Szücs. Zwolennicy tego klubu chcą uratować tow. zaangażowaniem na trenera Schlossera, oferując mu 100 dol. miesięcznie.

Ubiegłego tygodnia zaczęły się mistrzostwa w Hiszpanji, które cieszą się wielką popularnością. I tak na meczu Barcelona — Espagnol było znacznie więcej ludzi, aniżeli np. na meczu Sparta—Barcelona. Do zawodów tych wystąpiła B. bez Alcantary, którego zastąpił Cella. Wynik 1:0 dla Barcelony, która była prawie we wszystkich linjach o klasę lepszą i miała miażdżącą przewagę. Bohaterem dnia był Zamorra; gdyby nie on, zawody skończyłyby się skandaliczną klęską Espagnolu. Pewność Zamorry była tak wielką, że drużyna niebiesko-czerwonych była zupełnie z tropu zbitą. Właściwie była to walka Barcelona — Zamorra. Napad pierwszych był wobec Zamorry bezsilnym. Obronił on niemniej jak 40 strzałów i 9 rogów, kilka razy przez wspaniałe wybiegi, nawet karnego, strzelonego przez Planasa, zdołał on obronić. Jedyna bramka dnia padła w 8 minucie przez Pierrę do pustej bramki. C. D. Europa pokonała we wspaniałym stylu drużynę prowincjonalną Sabadel 6:0. Większą ilość bramek strzelił Cros. Barcelona i Europa mają po 10 punktów, pierwsza ma jednak o jedną grę mniej.

Senzacją Francji była wysoka porażka Red Staru z Olimpique 1:9.

Charyques, internacjonalny bramkarz Red Staru, został na tych zawodach skontuzjonowanym.

Węgry b. poważnie myślą o Olimpjadzie paryskiej. W tym celu M. L. Sz. odbył konferencję, na której byli obecni prezydenci klubów, jakoteż i przedstawiciele prasy. Po zagajeniu przez prezesa M. L. Sz. Dr. Csancji, zabrał głos wiceprezes Hajos, który w dość długiej przemowie podkreślał ważność tegorocznej Olimpjady wzgl. miejsca, które zajmą Węgrzy. Trener Olimpijski Węgrów Holics z 77 nominowanych operuje obecnie 34 graczami. Po ukończeniu mistrzostw nastąpi wybór 18 lub 22 graczy, którzy po intenzywnym treningu pojadą do Paryża. Jeśli pogłoski o powrocie słynnych „gwiazd" się sprawdzą, mają Węgrzy wielkie szanse.

2 sędziów wiedeńskich ma też prowadzić zawody podczas tegorocznej Olimpjady w Paryżu.

Koželuh II. ma zostać trenerem Wacu.

Guttman (Hakoah, Wiedeń) wrócił definitywnie do MTK. do Budapesztu. Hakoah dał mu zwolnienie z warunkiem powrotu po Olimpjadzie. Guttman postawił za warunek Węg. Zw. wyjazd na Olimpjadę. Jest on po Kadzie ze Sparty praskiej bezsprzecznie jednym z najlepszych środkowych pomocników na kontynencie.

Shaffer i Konrad mają również wrócić do Budapesztu, aby móc wystąpić w barwach węgierskich na paryskiej Olimpjadzie.

Węgrzy pracują niezmordowanie nad zmobilizowaniem wszystkich swych sił sportowych z całego świata do Olimpjady. Wszystkich najwybitniejszzch footballistów i atletów ściąga się powoli do ojczyzny. Toteż szanse Węgier są coraz lepsze.

PZPN. unieważnił prawomocność uchwał walnego zebrania Warsz. Zw. OPN. z powodu nieformalnego udziału w niem zdyskwalifikowanej Polonji.

Blok opozycyjny w KZOPN., kierowany przez p. Bodnarowskiego z Wawelu, organizuje się i chce nadal walczyć o swe postulaty. Jakiemi one są nikt narazie nie wie. A byłoby to ciekawem, gdyby walka ta miała podkład zasadniczy, a nie ściśle osobisty.

Jeszmas, Csontos i Zwolensky wyemigrowali z Budapesztu na poszukiwanie posad footballowych. Jeszmas i Zwolensky idą pono do Rumunji, Csontos do Saarbrücken. Nie są to ostatnie dezercje z Ujpesti, będące także skutkiem tamtejszego kryzysu.

Steve Bloomer, znany napastnik angielski, został zaangażowanym jako trener F. C. Real Irun — San Sebastian.

Corinthians przygotowują się do wielkiego tournee do Kanady. Prawdopodobnie wyjadą tam w sierpniu.

Buchan, popularny napastnik Sunderlandu, strzelił od wstąpienia swego do tego klubu w grach ligowych 200 goali.

Mecz Węgry — Włochy 13 kwietnia br. prowadzić będzie wydawca „Sporting Life" Wagstaffe Simons.

Węgry — Luxemburg 20 maja br. w Luxemburgu.

Na posiedzeniu Nacz. Zw. Austr. uchwalono postawić wniosek na najbliższem walnem zebraniu o zmianę nazwy na Austr. Nacz. Zw. dla sportu — Olimpijski Komitet dla Austrji.

Koželuh ze Sparty praskiej miał się pono znowu przenieść do DFC., atoli przeniesienie to ze Zw. Czesk. do Niem. natrafiło na takie trudności natury formalnej, że plan ten upadł, a z nią i opozycja w DFC. przeciw przyjęciu ponownemu Koželuha.

Vienna gra 23 i 25 marca ze Slavią i DFC. w Pradze.

Węg. Związek nominował jako fachowców do ewent. objęcia funkcji w Olimpjadzie paryskiej prez. Stankovica, Zubera, Dra Moldovanyiego i Dra Vadasa.

Stadjon Pershinga w Paryżu, wybudowany przez ameryk. inżynierów w 1919 r. na olimpjadę międzysojuszniczą, zostanie w najbliższych miesiącach powiększony kosztem 568.000 frk. i przygotowany do meczów w rugby i w football od 5 V. do 9 VI. br.

Sekcja propagandy Komitetu propagandy olimpijskiej PZPN. wyłoniła następujący zarząd: przewodn. poseł Marjan Dąbrowski, zastępca: Dr. Syrop, sekretarz: Władysław Budzisz, członkowie: prof. Puder, Eugenjusz Solarski.

Mecz międzymiastowy Wiedeń — Konstantynopol, który miał się odbyć 14 lub 17 b. m., nie odbędzie się. Wiedeńczycy planowali wprost z meczu Austrja — Jugosławja 10 bm. w Zagrzebiu wyjechać z przeważną częścią graczy do Turcji. Turcy jednakże pragną innego terminu, a mian. 24 bm., a także we Wiedniu powstały przeszkody, gdyż gracze nie mogą tak łatwo ciągle wyjeżdżać. Z tego powodu obydwa związki zrezygnowały z tej rozgrywki.

Oficjalny sezon we Wiedniu rozpoczyna się 17 b. m.

Schwarz, dawniej Makkabi (Berno), następnie Hakoah (Wiegeń), wrócił do Budapesztu i grać będzie w FTC.

Przygotowania Jugosławji do meczu z Austrją na 10 bm. w Zagrzebiu są w pełnym toku. Liczą się tam z rekordową frekwencją.

Między Belgją a Luxemburgiem nastąpiło pono zerwanie stosunków sportowych, a to z powodu nacisku ze strony Kom. Olimp.

Walne Zgrom. Cz. Zw. Sędziów uchwaliło dalej prowadzić energiczną walkę o utrzymanie nieuznanego przez Cz. Zw. F. — Związku Sędziów.

Schlosser ma pono rozwiązać swe umowy z Norköppingem, oraz petraktacje z VAC. i Makkabi z Berna i objąć posadę trenera w UTE.

Cracovia — Makkabi rozegrają 16 III. b. r. mecz towarzyski na boisku Cracovii. Termin rewanżu jeszcze nieustalony.

Polonja (Warsz.) — Cracovia grają 30 III. br. w Warszawie.

Cracovia zakontraktowała na koniec czerwca br. finalistę duńskiego, Aarhus (z którym grała już Crac. na swem tournee po Skandynawji), na 4 mecze, 2 w Krakowie z Cracovią, 2 w Warszawie z Polonją. Będzie to pierwsza duńska drużyna w Polsce.

Legja warszawska dąży do zogniskowania i scentralizowania wszystkich sił wojskowych sportowych Warszawy. Inicjatywę do tego dał ktp. Mielech.

Przysięga olimpijska. „Wiener Stunde" podaje, że zawodnicy olimpijscy przed zawodami składają przysięgę olimpijską, iż są amatorami i wobec tego proponuje Austrji, nie mając innego wyjścia, nastęр. rotę przysięgi dla Austr. Reprez. Footb.: „Przysięgamy, że jesteśmy amatorami takimi, jakimi są Czesi, Węgrzy, Francuzi, Hiszpanie, Włosi. Tak nam Boże dopomóż, abyśmy nadal takimi pozostali. Amen". (?! Red.)

Najlepszymi graczami na kontynencie, zdaniem kpt. związk. A. Z. F. Meisla, są następ. gracze: Zamorra, Plattko (bramkarze), Hojer, Blum, Fogl II. (obrońcy), Kolenaty, Kada, Orth, Nietsch, Samitier, Hagen (pomocnicy), Pierra, Konrad II., Schaffer, Dvoracek, Stapl, Vanik, Franz, Koželuh, Alcantara, Van Dearmen, A. Dahle (napastnicy).

8 graczy Rapidu wied. zgłosiło swe formalne przystąpienie do WAF-u.

PZPN. wyznaczył termin Nadz. Waln. Zgrom. Warsz. ZOPN. na 21 bm.

Na Węgrzech rozpoczyna się sezon footb. 24 bm.

Makkabi (Kraków) otwiera oficjalny swój sezon wiosenny 24 bm.

Praga — Drezno, mecz międzymiastowy, odbędzie się 17 bm. w Dreznie. Praski Zw. Okr. wybrał na te zawody bardzo silny team.

Cejnar lub Zenisek prowadzą zawody Austrja — Jugosławja 10 bm. w Zagrzebiu.

Schlesser (Lwów) został wybrany przewodniczącym Kol. Sędziów Lw. ZOPN.

Z „zagranicznych" Węgrów przyjechali już do Budapesztu Guttman, Schwarz i Molnar z Wiednia (Hak.) i poddali się treningowi trenera Holicsa. Zgłoszenie ich do towarzystw i Zw. Węg. już nastąpiło.

MTK. uzyskał w Guttmanie, jako środk. pomocniku, niezwykłe wzmocnienie, gdyż Orth będzie się mógł wyłącznie poświęcić kierownictwu ataku.

Eisenhoffer, który wyjechał już do Berna, wrócił z powrotem do FTC. i będzie wraz ze Schwarzem stanowił silne wzmocnienie tego klubu.

3 graczy, przeznaczonych do treningu olimpijskiego na Węgrzech, wyeliminował już Węg. Zw. z listy olimpijskiej z powodu nieprzestrzegania przepisów trenera. Między nimi znajduje się Blum, słynny internacjonał z FTC, który poważnie zamierza ustąpić z aktywnego życia sportowego, oraz Zloch i Pipa z 33. W ich miejsce weszli w trening Zsin i Horvat II. z BTK.

Terminy wiosenne mistrzostwa na Węgrzech są już wyznaczone. Przeszło połowa meczów mistrz. rozegraną będzie na placu MTK., każdej niedzieli po 3 I. kl. mecze. Na placu FTC. 2 mecze co tygodnia, a nowy plac UTE. odpada zupełnie, jest tam bowiem bardzo mały ruch. 24 bm. zaczynają się mistrzostwa, poprzedzone walkami puharowemi, które do 6 IV. będą ukończone. Marzec zatem wypełniony będzie mistrzostwami całkowicie.

Odnowienia stosunków między Węgrami i Czechosłowacją domagają się na Węgrzech energicznie. Wszyscy fachowcy zeznają, że cichy bojkot przeciw Czechom połączony jest tylko ze szkodą dla czołowych drużyn węg., albowiem czołowe kluby praskie przedstawiają bezsprzecznie najlepszą klasę kontynentalną, a współdziałanie 3 wielkich środkowo-europejskich centrów footb., Wiednia, Pragi i Budapesztu, zapewnia tym metropolom na dziesiątki lat hegemonję footb.. Uznają to również i oficjalne czynniki Zw. Węg. i I. sekret. Zw., Kenyeres, wypowiedział się oficjalnie w jednym z preszburskich organów sport. za szybkiem usunięciem antagonizmów i jaknajszybszem podjęciem stosunków między powyższymi krajami; uznał on przytem zupełną bezpodstawność ze strony węgierskiej zapowiedzenia bojkotu, do usunięcia którego bezsprzecznie pierwszy krok uczynić muszą Węgrzy. (Wiadomość ta jest dla nas pożyteczną, ze względu na uparte i nonsensowe stanowisko naszych władz, a nawet zgrom. sport, które ciągle jeszcze mieszają politykę ze sportem i uważają bojkot Czechów za imperatyw patrjotyczny, nad którym wstydzą się i boją się dyskutować mimo, że wyrządził on nam już olbrzymie szkody. — Red.).

Admira wied. zdołała pierwsza powstrzymać serję zwycięstw FAC-u i zadać mu klęskę.

Viktoria Žižkov (Praga) straciła wprawdzie I. klasowość, dorównuje jednakże, a nawet przewyższa niejeden klub I. kl. Pragi. Zwycięstwo nad wied. Admirą jest tego dowodem.

Less (DFC. Praga) strzelił w 44 meczach 59 bramek.

Do roku 1930 mają kluby praskie, Slavia, Sparta i DFC. etc. zapewnioną dzierżawę boisk na Belwederze. Po tym roku będą się one musiały oglądnąć za innymi terenami, albowiem na Belwederze wybudowane będą olbrzymie gmachy państwowe.

Najbliższe Walne Zgrom. Sparty praskiej zapowiada się bardzo burzliwie.

Spór sędziów footb. ze Zw. Czech. Słow. został już ku ogólnemu zadowoleniu ugodowo załatwionym. Zw. Sędziów podlega zatem Cz. Sł. A. F.

W Pradze odbędzie się w r. 1925 Kongres Olimpijski, Kongres kobiecego sportu i Mistrzostwa europejskie w hock. na lodzie.

Angielskie drużyny w Kolonji. Repr. druż. wojsk. Anglji gra w najbliższym czasie w Paryżu, skąd udaje się do Kolonji, aby 19 bm. zagrać z jedenastką brytyjskiej armji okupacyjnej. Ostatni mecz tych dwu teamów w poprzednim sezonie, również w Kolonji, zakończył się 2:1 dla gości. Glasgow Rangers i Westham United grają także w Kolonji przeciw bryt. armji nadreńskiej, terminy nie są jeszcze oznaczone, prawdopodobnie odbędą się te mecze po zakończeniu sezonu ang.

Finlandja na paryskiej Olimpjadzie. Hannes Kohlemainen, zwycięzca biegu maratońskiego na Olimpjadzie 1920 r., właściciel największej ilości rekordów ze wszystkich atletów świata, będzie znowu w r. bież. startował w Paryżu dla Finlandji w biegu maratońskim. Na krótkie dystanse startują Nurmi i Ritola. Ostatni bawił przez szereg lat w Ameryce, gdzie w ostatnich 2 latach wygrał więcej jak 100 biegów. Amerykanie są rozczarowani, Ritola bowiem wystąpi w Paryżu w barwach Finlandji i startować będzie w biegu na 5000 i 10.000 m., jakoteż i biegu rozstawnym na 3000 m.



Znakomite reprezentantki sportu tennisowego. Mlle Suzanne Lenglen (Francja) mistrzyni świata. Miss Mc. Kane, mistrzyni Anglji.

Charlton Athletic nie puścił w 8 ostatnich meczach ani jednego goala.

Mistrz. poł. Niemiec są już we wszystkich prawie okręgach zakończone. Mistrzami są: Spielver. Fürth, IFC Nürnberg, Sp. Ver. Frankfurt, Sp. C. Waldhof Mannheim i Borussia-Neunkirchen. W okr. Wüttemberg-Baden mecz rozstrzygający między Kicker (Stuttgart) i IFC Freiburg w niedzielę.

Mecze międzymiastowe Warszawa — Kraków 29. V., Lwów — Kraków 15. VI. i Kraków — Koszyce 6. VII., są proponowane przez Kap. Zw. KZOPN. inż. Rosenstocka.

Kolarstwo.

6-cio dniowy wyścig w Chicago w I. poł. stycznia b. r. wygrała para amerykańsko - szwajcarska Grenda—Egg 330 punkt., przebywszy 3910 km. Czasami straszne walki poszczególnych par, połączone ze spadkami i kontuzjami. Kierownik zawodów, mistrz Frank Kramer, ustanawiał jednak bezlitośnie kary i tylko jego energji zawdzięczyć należy, że wyścigi stosunkowo gładko doprowadzone zostały do końca. W drugim dniu zdarzył się masowy spadek jeźdźców, który wielu dobrych kolarzy uczynił niezdatnymi do dalszej walki. Do czwartego dnia prowadzili Mac Namara—Van Kempen, zapewniając sobie piękny handicap w punktach. Następnej nocy walka się ożywiła. Taylor wszedł nagle w szranki i zdobył po licznych zmianach ze swym partnerem Kaiserem „fora" o jedną rundę, której jednakże Kramer nie uznał. Thomas i Lands również ukarani zostali. Następnie zainicjonował Gastman kilkuminutową gonitwę, w której dwie najsłabsze pary zostały o rundę odstawione. Koło północy nastąpił punkt kulminacyjny i rozstrzygający. Hill przyspieszył tempo i zdołał, mając na tylnem kole Egga i Maddena, wszystkich w polu prześcignąć o całą rundę. Mac Namara i Van Kempen i Coburn—Lands protestowali przeciw uznaniu tej rundy i opuścili bieżnię. Kramer interwenjował ponownie i ogłosił zdobytą przez Egg-Grenda, Hill - Mac Beatha—Madden—Declarka rundę za prawidłową. Mac Namara—Van Kempen i Coburn—Lands zostali przez Kramera z wyścigów wykluczeni i ukarani zakazem startu na przeciąg 6 miesięcy. Teraz nastąpił spokój. Dalszy przebieg wyścigów odbył się bez ważnych zmian i wypadków. Zwycięska para Grenda—Egg uzyskała for o całą rundę na finiszu. Drugą nagrodę zdobyli 150 pkt. Amerykanie Cockler Stockholm. Trzecią była para Madden—Declark o 1 rundę w tyle, ale w punktach najlepsza, bo 755 pkt.

Pierwszy start mistrza niemiec Lorenza w Berlinie, po jego powrocie z Ameryki, zakończył się senzacyjnem zwycięstwem nad Kaufmanem (Szwajcarja) i Van Neckiem (Holandja).

Mistrzostwo Medjolanu z prowadzeniem przez małe motory zdobył Girardengo.

W przedbiegach do zim. mistrz. franc. w Paryżu na pierwszy plan wybili się: Suter (Szwajcarja) i Degraeve (Belgja).

Józef Böheim, znany kolarz styryjski, doznał podczas jazdy na kole w celach zawodowych tak ciężkich kontuzji, że będzie się musiał na dłuższy czas wycofać z aktywnego ruchu kolarskiego.

Sześciodniowe wyścigi w Berlinie 3 b. m. Lorenz—Saldow prowadzą nieustannie 199 p. 2) Bauer—Krupka 165 p, 3) Hahn—Tietz 84 p. Odbyto dotąd 2996 km. Próba Lorenza w nocy z soboty na niedzielę prześcignięcia wszystkich konkurentów nie udała się.

Girardengo (Włochy), słynny kolarz światowy, startował w połowie stycznia br. poraz pierwszy w Berlinie. „Gira" zwyciężał ostatnio wszędzie, gdziekolwiek uczestniczył. Wraz z Rizottem (Włochy) i Notterem (Szwajcarja) konkurował przeciw niemieckiej drużynie O. Huschke, Tietz, Bauer. Zwyciężyli Włosi we wspaniałym stylu i formie, przebywając 5315 km. w 6:40 m. Następnym startem Girardengi był bieg na 150 rund na punkty. Najlepsi jeźdźcy niemieccy stanęli do zawodów. I tu dopiero wykazał „Gira" swą klasę. Najniebezpieczniejszym jego przeciwnikiem był Rizotto, który z powodu swego krewkiego temperamentu przeholował i zmęczony stracił rundę. Kaufman (Szwajcarja) szanował się i nie walczył z całą energją. W 119 rundzie prześcignął „Gira" Bauera, Stabesa, Huschkego i Rizotta. Zwyciężył 11 pkt. w 37:39 m, 2) Saldow 10 pkt., 3) Tietz 9 pkt., 4) Kaufman 6 pkt., 5) Hahn 5 pkt., 6) Bay 3 pkt., 7) Notter.

Wielką zimową nagrodę zdobył w Berlinie Hahn przed Saldowem i Kaufmanem.

W biegu drużynowym na 50 km. w Berlinie zwyciężyła para Münzer — Golle.

Motocykle.

Na ostatnim kongresie Międz Zw. Motoc. były reprezentowane: Belgja, Francja, Anglja, Hollandja, Danja, Włochy, Czechosłowacja, Szwajcarja, Hiszpanja i Finlandja. Wybrano do zarządu: prez. hr. Bonacossa (Włochy), wicepr. Nehera (Szwajcarja), nadto 3 Anglików i 1 Francuza.

Samochody.

W 7 dniach przez Saharę przebyły 3 automobile marki Citroen. Wyjechały one 24. I. z Colombeckar i przybyły 1. II. do Timbutku. Poprzednia próba spotrzebowała 21 dni.

Związek ang. fabrykantów autom. uchwalił urządzić najbliższą londyńską wystawę olimpijską w czasie od 17 do 28 X. br.

Wyścigi w Indianopolis o wielką nagrodę 1924 r. odbędą się 30 maja w dzień święta ameryk. Nie może więcej startować jak 33 wozów. Obok nagród honorowych są i pieniężne w wysokości do 20.000 dolarów.

Lotnictwo.

Na konferencji Międz. Zw. Aeron. w Paryżu były reprezentowane Francja, Belgja, Włochy, Anglja, Hollandja, Szwecja, Szwajcarja, Austrja, Rumunja, Ameryka i Japonja. Uchwalono, że następna międzynarodowa konferencja odbędzie się w Paryżu 23—26 VI. Podzielono rekordy światowe na czasowe i dystansowe.

Attachés lotnicze zostało wedle doniesienia „Cz. Sł. Republiki" utworzonem przy poselstwie czechosłowackiem w Paryżu. — Zadaniem jego jest badać postępy lotnictwa (szczególnie prywatnego) we Francji, Anglji, Belgji i Szwajcarji.

Szermierka.

Szermierze austr. postanowili oświadczyć się za obesłaniem Olimpjady uważając, że właśnie z powodu wysokiej klasy międzynarodowej austr. szermierki mogą mieć jakieś szanse w Paryżu i raczej w ten sposób pomóc Niemcom do uzyskania praw, niż przez solidarność w absencji. Anonimowy ofiarodawca złożył na ten cel 4 miljony koron austr. i zobowiązał się wyekwipować czterech szermierzy.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

Oświadczenie. Po załatwieniu i przeglądnięciu sprawy przed Sąd hon. IKS. Czarni (Jasło), odwołuję wszelkie zarzuty przeciw p. Brunowi Schönkopfowi, sekretarzowi tegoż klubu, umieszczone w „Tygodniku Sportowym Nr. 42.



Słynny team Berlina (wraz z reprezentacją Hagi), który odniósł w ub. roku wielkie sukcesy.

Wyniki zagraniczne.

Wiedeń. 3. II. Ostmark — Rudolfshügel 7:2 (3:0), Amatorzy — West 9:0 (4:0), Rag — Donaustadt 4:3, Bewegungsspieler — International 3:2, Simmeringer Sp. — Stadlau 6:0, Wacker — Weisse Elf 6:1, Hasmonea — Zentralvein 4:2.

Praga. Viktoria Žižkov — Admira (Wiedeń) 3:1 (3:1). 2 bramki zdobył Jellinek. W II. poł. przewaga Wied. bez rezultatu.

Berlin. Hertha — Wacker 3:2, Minerva — Kickers 4:2, Union FC — Viktoria 5:4, Vorwärts — Nord 08 4:3, Spandau — Union 82 2:2, Pankow Union Potsdam 4:3.

Hamburg. Eimsbüttel — Viktoria 1:1, Altona — St. Pauli 1:2.

Monachjum. 2. II. IFC Nürnb. i Sp. Ver. Fürth — Team miast. Monachjum-Gladbach 8:3. Wacker — Bayern 4:1.

Kolonja. 3. II. IFC Nürnberg i Sp. Ver. Fürth — Team miast. Kolonji 2:1.

Chemnitz. Ballspielklub — V. f. B. 3:2.

Zwittau. Teplitzer FK — Zwitt. SK 3:2.

Plauen. FK Plauen — Concordia 0:4.

Anglja. Druga runda o puhar rozpoczęła się 2 bm. i dało przeważnie faworytom zwycięstwo i możność udziału w następnej rundzie. Sensacyjną była klęska Corinthians przeciw West Bromwich Albion 0:5. Dalsze wyniki: West Ham United — Leeds Unitet 1:1, Crystal Palace — Notts County 0:0, Swansea — Aston Villa 0:2, Southampton — Blackpool 3:1, Charlton — Wolverhampton Wanderers 0:0, Cardiff City — Arsenal 1:0, Brighton — Everton 5:2, Manchester City — Kalifax Town 2:2, Derby County — Newcastle United 2:2, Svindon — Oldham Athletic 2:0, Wednesday — Bristol City 1:1, Bolton Wanderers — Liverpool 1:4, Burnley — Fulham 0:0, Exeter City — Watford 0:0, Manchester United — Huddersfield Town 0:3.

Szkocja. Aberdeen — St. Mirren 2:0, Airdrieonians — Third Lanark 3:1, Clyde — Dundee 0:2, Falkirk — Clydebank 2:0, Hibernians — Ayr United 3:0, Kilmarnock — Partick Thistle 3:1, Quelens Park — Hearts 1:1, Morton — Celtic 1:0, Rangers — Motherwell 3:0, Raith Rovers — Hamilton Academicale 0:1.

Zagrzeb. 3. II. Gradjański — Zagr. Sp. Kl. 6:2. Mecz Hask — Concordia odwołano.

List z Francji.

Jak to było do przewidzenia Red Star odpadł od dalszych walk o puhar Francji. Drużyna, która od 3-ech lat dzierżyła zaszczytny tytuł mistrza Francji, spadła znacznie z formy w obecnym sezonie. Ubiegłej niedzieli po brutalnej grze przegrała we finale o mistrz. Paryża z Olimpique, a tej niedzieli z drużyną prowincjonalną F. C. Cette (Marsylja) w w walce o puhar 1:0. Obie drużyny z bramkarzami rezerwowymi. Po 2 minutach gry l. pomocnik Red Staru potrącony schodzi z boiska i odtąd grają goście w dziesiątkę. Decydującą bramkę zdobyli gospodarze z karnego.

W Roubaix zwycięża Olimpique (Paryż) C. A. S. G. 7:1. 4000 widzów. Stade Français — Racing Club de France 4:2, Olimpique (Marsylja) — F. C. Dieppe 4:1, Havre A. C. — S. C. Nimes 2:0, F. C. Rouen — R. C. Rouen 3:0, U. S. Servannaise — S. Bardelais U. C. 1:0, Stade Rennais — R. C. Roubaix 2:1.

Do następnej rozgrywki o puhar Francji staje więc już tylko 8 drużyn, w tem 2 z Paryża.

Le Racing zdobył po raz 3-ci z rzędu mistrzostwo Paryża w hockey'u, bijąc we finale U. A. S. 5:0.

W Dublinie przegrała reprez. Francji w rugby z reprez. Irlandji 0:6 (0:3). 20.000 widzów. Było to 11 spotkanie reprez. Francji z Irlandją. 8 razy zwyciężyła Irlandja, a 3 razy Francja. Stosunek bramek 168:56 dla

28. I. 1924. *H.*

Wydawca: J. Billig. Drukarnia Przemysłowa w Krakowie, Zielona 7. Redaktor naczelny i odpow. Dr. Henryk Leser